

KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Listopada — Rok 1840.
Poniedziałek.

№ 291.

Dziś, Dzień zaduszny. Isza Kwadra.
Jutro, S. Hubert.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorów i Artystów grali *Mszą Elsnera*, *Graduale* i *Ofertorium* tegoż Autora. W kościele XX. *Piżarów* wykonano *Mszą* Nr 3 *Micha Krogulskiego*, i *Zdrowaś* *Marja L. Puget*. — Rada Administracyjna Królestwa, zapis przez niegdy X. *Waleśzyńskiego* zł. 2,000 na rzecz Kościoła w *Ostrowcach* uczyniony, zatwierdziła. — Na posiedzeniu *Warsz. Towarzystwa Dobroczyn.* wczoraj odbytem, zaproszony został na Członka i *Kasjera* Jlnego tegoż Towarzystwa, w miejsce nieodżałowanej pamięci *Tecfila Janikowskiego*, *W. Wilhelm Zeuschner*, przy ulicy *Podwale* pod Nr 518 zamieszkały, który czyniąc zadość powszechnemu Członków życzeniu, przyjął z uprzejmą chęcią te tak mozolne obowiązki. Na temże posiedzeniu, Towarzystwo oceniałąc szczególne poświęcenie się i zasługi zmarłego Członka *Tecfila Janikowskiego*, postanowiło, aby co rok w dniu Jego imienia, odbywało się Nabożeństwo pamięci Jego poświęcone w Kościełku Instytutowym. — *Xiężna Ter. Jabłonowska* wróciła z *Guber. Wołyńskiej*. — Onegdaj w *Resursie* w pałacu *Mniszkowskim*, znajdowało się na wieczorze tańczącym nieco więcej używających zabawy, niż poprzedzającej *Soboty*, i wieczór ten był bardziej ożywiony; Damy nasze obieciują na następne zgromadzić się nader liczniej. O ubiorach ieszcze nie więcej donieść nie można, iak to, że odznaczały się skromnością, i tym razem służyły wszystkim Paniom i Panom, równie do talji, iak twarzy. Jutrzejczy wieczór w *Nowej Resursie* ma być przyjemnie urozmaicony. Muzyka składać się będzie z dzieł następujących: *Uwertura Rosyniego*; *Andante* Chór męzki. *Fantazja Thalberga*. *Śpiew Romans z Lafontaz*; *Wariacje Prumaz*; Chór strzelecki. Poczem nastąpią tańce. — *Nowy Kalendarz powszechny* na rok 1841, zawierający wiele pożytecznych i umyślnie do tego pisma wypracowanych *Artykułów*, wyszedł z druku, i sprze-

dać się po wszystkich księgarniach stolicy, a na Prowincji po Urzędach pocztowych. Główny zaś skład tegoż *Kalendarza* jest w *Drukarni* przy ulicy *Miodowej* w pałacu *Paca* pod Nr 493 u *Juljana Kaczanowskiego*. — Skład *Pepieru Adolfa Maguny* przy ulicy *Krakow*: *Przed*: na przeciw *Poczty*, otrzymał znowu świeżo z *Paryża* transport najprzedniejszych *Pędzli Lińskich*, do olejnego malowania, takichże iak w roku zeszłym. — *Żaskawej Publiczności* polecając się względem, mam zaszczyt donieść, iż przy ulicy *Miodowej*, na przeciw Kościoła XX *Kapucynów*, w domu *Wgo Frydrychsa*, wczoraj pod znakiem *Kawa Szwajcarska*, otworzyłem *Cukiernię* i *Kawiarnię*. Prócz magazynu mieszczącego wszelkiego rodzaju stódcze, w salonie znajdują się do czytania różne pisma czasowe w *Warszawie* i zagranicą wychodzące. Jest oraz sala *billardowa* i oddzielny pokój dla palących *fajki* i *sygara*. Podpisany zaręcza za należyty porządek i usiłowanie w zadowoleniu odwiedzających to miejsce. *S. Belli*. — Nakładem i drukiem *Księgarni Józefa Zawadzkiego* w *Wilnie*, wychodzi nader ważne dla literatury krajowej dzieło: *Obraz bibliograficzno-historyczny i nauk w Polsce, od wprowadzenia do niej druku po rok 1830 włącznie etc.*, wystawiony przez *Adama Jochera* *Adj. Bibl. Ces. Med. Chir. Wileńs. etc.*. Poszyt 51y dzieła tego zamykający tom *Iszy*, już nadszedł do *Księgarni Zawadzkiego* i *Wędzkiego*, i może być odebrany przez *Szano: Prenumeratorów*, za okazaniem właściwego biletu i złożeniem przedpłaty na *Zeszyt 6ty* już będący pod prassą. Ten tom *Iszy* niniejszego dzieła, już skończony, zawiera: *Przemowę Wydawców*, w której skreślona *Historja* samego dzieła i rys usiłowań ś. p. *Józefa Zawadzkiego*, w tym względzie, nim ono na świat wychodzić zaczęło; *Przemowę* *Autora A. Jochera*, który w niej dać uczony i trafny rzut oka na cel, skład i pożytki dzieła tego; następnie *Oddział Iszy o Litera-*

tworze i Filologii starożytnej z 3. h. części składającej się, według przyjętej w dziele tem zasady: 1.ód, z Części Historyczno-Krytycznej, w której Autor przebiega historję nauk starożytnych w Polsce i krytycznie wiele dzieł ważniejszych odnoszących się do nich rozbiiera i ocenia; 2.re, z Części Bibliograficznej, tytuły iak największej liczby dzieł, systematycznie według podziałów w naukach przyjętych ułożonych zawierającej; 3.cie, z Not, w których mnóstwo znajduje się wiadomości ciekawych o dziełach w części poprzedniej wymienionych, wyiątki z nich celniejsze, i narazie niektóre bardziej uderzające szczegóły o życiu Autorów, iakoteż dodatek o sławnym Profesorze Liter. staroż. w Uniw. Wileń: Grodka. Dalej Oddział 2gi: Nauki razem uzięte, Zbiory Poligrafje; oddział ten znowu z takichże 3ch części składa się: Z Historyczno krytycznej, Bibliografji i Not. W nich Autor traktuje o zbiorach encyklopedycznych, dziełach do historii literatury lub bibliografji odnoszących się; o szkółkach, bibliotekach, towarzystwach uczonych, drukarniach, pismach periodycznych od początku zjawienia się ich w krain; w końcu tomu umieścił jeszcze kilka słów do dzieł Szkół polskich. Tom ten ozdobiony jest ryciną wyobrażającą wyścisk obustronny na oprawie Klasy staroż. przez Zygmunta Augusta. Kallig: S. ci. Jesu: do ich biblioteki darowanych; zawiera on około 600 stronice (CXX i 470) druku pięknego i wyraźnego, na papierze białym, w formacie in 8vo mańjor. Przebiegłszy ośmiejzy tom Iszy, łatwo już można powiązić wyobrażenie o układzie i planie dzieła, iakoteż przekonać się ile ono pożytku dla literatury krajowej przyniesie. Dzieło to, jedno z najważniejszych, śmiało rzec można, iakie ukazało się w krain naszym od lat kilkunastu, którego wydawanie z tylą trudnościami i ogromnemi kosztami połączone, ciągle drukuje się; a chociaź Wydawcy dotąd, stosownie do terminu w prospekcie określonego, zamierzzonej liczby zeszytów wydać nie mogli, z powodu różnych nieprzewidzianych okoliczności, jednak nadal wszelkimi dołożą staran, iżby te zeszyty pręcej jedna po

drugich następować mogły. Mają też nadzieję, że Światła Publiczność gorliwie ich usiłowania ocenić zechce, i liczną prenumeratą dzieło to wesprzeć raczy. Firma Wydawców od lat blisko 40tu zaszczytów w kraju i zagranicą znana, która nigdy zaufania publicznego w niej położonego nie zawiodła, może być dla Szanownych Prenumeratorów dostateczną rekojmią, że dzieło to tak ważne, najzupełniej do końca doprowadzonym zostanie. PP. Prenumeratorowie, którzy dotąd ieszcze poprzednich zeszytów 3go i 4go nie odebrali, raczą zgłosić się po nie do Księgarni Zawadzkiego i Weckiego, gdyż iakież całe egzemplarze dzieła zdefektowane będą, i Wydawcy rzeczywistą szkodę poniosą. — Dzień Wszystkich Świętych zwykle świąteczny, nawet w najprzystajniejszym składzie roku, wczoraj iakby dla odmiany był suchy (aż do późnego wieczoru). Barometr stał wysoko i wskazywał pogodę. (Dogaodziłby życzeniom wszystkich gdyby słowa dotrzymał). I w istocie spodziewałyby się należało takowej, bo *tabie lato*, to najpiękniejsza u nas pora, dotychczas tylko objawiała się *godzinami*. Osoby z prowincji przybyłe opowiadają, że w Krakowskiem dotu temu kilka śnieg przuszył; jednocześnie także ukazał się na Wołyniu, ale tam okrył na czas nieiaki pola i drzewa (także i w wielu miejscach Galicji). Do Sgo Marcina mamy ieszcze dni 10. Publiczność kerczystając z przyjaznego czasu, wczoraj wnowiła przechadki najwięcej w strony Alei i na Nowym Świecie, gdzie wygodny chodnik kamienny od Chmielnej ulicy aż za dom Dyrekcji komunikacji lądowych i wod: niedawno został ułożonym. — (Art. nad:) Dnia 30go z. m. pewna osoba iadąc dorożką, wysiadłszy, zapomniała Boia wartującą 650 zł., spostrzegłszy później swą zgubę, i nie pamiętając numeru dorożki, uważała swą stratę już za niepowrotną; jednak okoliczności iakież przekonały; albowiem uczciwy Dorożkarz spostrzegłszy Boa w dorożce, natychmiast spieszył właściwie celowi ię odnieść. Dorożkarz ten nazywa się Józef Jackowski, Nr 39 dorożki, któremu publicznie oświadczam szczerze podziękowanie. G. K.

— Onegdaj w Wielkim Teatrze po *Piegnie huiby* przywołani, JPanowie *Karasiński* i *Żółkowski*. Wczoraj po *Gabryelli*, JPan *Halpert*; po *Balecie*, JPan *Koss*, JPanny *Trawna*, *Wendt* i *Anna Straus*. W Rozmaitości, po *Adwokacie*, JP. *Skomrowski*; po *Dwie przeciw jednemu*, JP. *Żółkowski*; po *Piotrze i Pawle*, JP. *Jasiński* 2-kroć, i JPanna *Damse*. — Na ostatnich Targach Warsz. i Pragski, płacono za korzec Żyła zł. 19 gr. 24. Pszenicy zł. 30 gr. 23. Jęczmienia zł. 16 gr. 6. Owsa zł. 11 gr. 7. Siano furę jednok: zł. od 24 do 34, parokonną od 45 do 72. Słomy zł. od 8 do 18. Wół dobry dukat: 14, średni 11, lichy 9. Baran zł. 11. Wieprz dobry zł. 90. średni 72, lichy 54. Karosli korzec zł. 4 gr. 12. Okowity 10ej próby garniec zł. 4 gr. 28; 6tej próby zł. 2 gr. 29. — Według Taxy na miesiąc Listopad, ma płacić się w Warszawie funt miedzi wołowa: gr. 12, wieprzowiny gr. 12, schabu gr. 10, baraniny gr. 8.

Z *Petersburga*. — W deklaracji wydanej 11go Listop. z. r., wyłożone były powody, które skłoniły N. CESARZA, do rozkazania przedsięwzięcia wyprawy wojennej, przeciwko *Chiwii*. Celem tej wyprawy było, iżby mocą oręża zniegłęb Chiwiczuków, do wypętnienia słusznego wymagań Rządu Rossyjski, wywołania nekanych w Chiwie ienców Rossyjski, ukrócenia rabunków i gwałtów, popełnianych blisko granic Cesarstwa i zapewnienia na przyszłość praw i korzyści poddanych Rossyjskich. Środek takowy, lubo jeszcze niezupełnie przywieziony do skutku, postużył wszelako do przekonania Chiwiczuków, że dalsze nieprzyjazne przeciwko Rossji działania, niewątpliwie pociągną za sobą najgubniejsze dla nich następstwa. Przy takim przekonaniu, Władca Chiwy, pojął na koniec rzeczyć się do dobro swego *Chanatu*, i pośpieszył uciec się do łitości JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wypełniwszy napróżd bez żadnych ograniczeń, główniejsze z naszych żądań. W Lipcu r. b. wydany przez ten został firman, surowo zakazujący wszystkim, pod jego władzą stojącym plemionom, pod karą śmierci, dopuszczać się na granicach Cesarstwa łupieży, rabunków i więzić poddanych Rossyjski. Obok tego, *Chan*

odeśłał Rossji zatrzymanego w Chiwie naszego Officera, oświadczysz mu, że gotów jest odtąd wypełniać wszystkie żądania N. CESARZA, na dowód czego zebrał i uwolnił wszystkich ienców Rossyjski; znajdujących się w jego posiadłościach, opatrzył ich potrzebnem wsparciem pieniężnem, i wyprawił ze swym posłańcem do Rossji. Uwolnieni ienicy i posłaniec Chiwijski, przybyli już do Gurjewu. Po dojściu do wiadomości N. PANA, tak bezwarunkowego ze strony Chiwiczuków wypełnienia główniejszego naszego żądania, J. C. Mość, wnieziennej swej sprawiedliwości, Najwyżej rozkazać raczył, dopuścić posłańca Chiwijskiego do *Petersburga*, uwolnić zatrzymanych w Rossji kupców Chiwijskich, zwrócić im zabrane towary, dać nie dość takim z pomiędzy nich potrzebne na powrót do ojczyzny wsparcie, i wznowić przerwane teraz z Chiwą stosunki handlowe.

Anglja. — Gdy P. Guizot (Gizo) oświadczył Lordowi *Palmerston*, że mocarstwa znaczniejsze wynurzyły swoje zniechęcenie z powodu ogłoszenia *dymissji Mehmeda*; odpowiedział Minister spraw zagranic: że to jest czystą omyłką, a jeśli Lord *Granville* dał jaki powód do tego zniemania Pana *Thiersa*, tedy za daleko zaszedł w udzielonych mu instrukcjach. — Kurjer angielski pisze w przedmocie sprawy *wschodniej*. „Pocóż Jenerał *Ewans* poprowadził tyle Anglików na rzekę do *Hiszpanji*? pocóż poświęcono tyle pieniędzy na okupienie zdrady *Ma. rota*? zaiste obecnie *Hiszpanja* może tylko stać się jeszcze jednym powodem do rozdwojenia między Anglią a Francją. Któż zdoła wstrzymać aby armja franc. nie pomaszzerowała do *Madrytu* dla przywrócenia rządów Królowej Reientce, nikt nie zaprzeczy, że *Espanero* jeszcze mniej ma praw do uzurpacji niż *Mehmed Ali*.” — Lord *Holland*, jeden z najznakomitszych członków wigowskiego stronnictwa, Kanclerz Xiwa *Lonkaster*, rozstał się z tym światem 22go z. m. po bardzo krótkiej słabości. Był on jednym z najgorliwszych obrońców pokoju. W młodości wstąpił się tłumaczeniem dzieł *Lopeza de Wega*; jego tytuły i dobro, odziedzicza Syn Pan *Boce*. — *Gazeta tory-*

sowska doniosła, iakoby niedawno 2ch ludzi w płaszczech, starało się przekupić sztyd-wach w *Dowrze*, aby ich wpuścić do tej fortecy; Żołnierz nie przyjął pieniędzy, ale też podejrzanych nie aresztował. Od tego czasu Xiążę *Wellington* i inni znakomici Lordowie, zwiedzali *Dowr*, aby w nim przedsięwziąć środki ostrożności; w górza zostaną niebawem obsadzone armatami; załoga wzmoćni się o 1600 ludzi, i t. d. — Gazety wielu miast nadbrzeżnych zwracają na to uwagę rządu, że ich brzegi wcale nie są zabezpieczone od nagłych napadów. Z pośpiechem uzbraiają teraz *Hastings*, gdzie niegdyś *Normanowie* wylądowali. — I w *Irlandji* Damy umyśliły nosić stroje z materji pochodzących tylko z fabryk irlandzkich. — W skutek obfitego żniwa, mianowicie w *Szkocji*, ceny zboża w niektórych miejscach spadły. — Wyprawa pod dowództwem Kapitana *Trotter*, przeznaczona do zbadania *Nigru*, odpłynie dopiero za kilka tygodni z Anglii. Ludność wyprawy pobierać będzie żołd podwójny. — Admirał *Kodryngton* zatknął swoją flagę na okręcie *Królowej* o 110ciu armatach; wkrótce ma odpłynąć z *Portsmutu* na morze Śródziemne. — Gazeta *Czas* czyni uwagę, że Anglja nie powinna pozwolić Francji obsadzić portu *Mahon* na wyspach *Balearskich*, przez to bowiem Francja zdolna utrzymywać ciągły związek między *Tulonem* i *Algierem* celem zamknięcia morza Śródziemnego dla statków francuz.; plan rozciągnięcia takiej linii marynarki, był już nawet wytuszczony w dziennikach angielskich. — Kapitan *Lewis* z statku parowego *Braganzy*, przywiózł parę małp brazylijskich przystanych w podarunku od byłej Cesarzowej *Brazylijskiej*, *Królowej Wiktorji*; nie są większe od szczurów i są podobne do wiewiurek.

Francja. — Zwłoki *Napoleona* wrócą wcześniej niż mniemano, gdyż spodziewane są z powrotem już w końcu b. m. — W ostatnich 3ch tygodniach z. m. zaszło w *Paryżu* 38 bankructw. — Flotta francuzka zamiast wracać do *Tulonu*, zostanie jeszcze pomnożoną o 4 okręty linjowe i 4 fregaty. — Zaprzeczają iakoby Deputowani lewego stronnictwa odbywali posiedzenia celem

popierania wyboru Pana *Odillon Barrot* na Prezesa izby deputowanych. — Uzbraiania wojska i prace fortyfikacyjne około *Paryża*, przy których pracują nawet w Niedzielę, trwają nieustannie. — Z *Malty* gruchnęła wieść iakoby flotta francuzka była zamkniętą w *Archipelagu*. — Infant *Don Franciszek* gra teraz ważną rolę w rozmaitych domysłach o losie *Hiszpanji*, niektórzy wróżą ten że Infant będzie ogłoszony Królem pod nazwiskiem *Pawła Igo*. — Na całej linji fortyfikacyjnej około *Paryża* kramarze rozpięli sobie baraki, spodziewają się tu mieć swoje żniwo od licznych robotników i ciekawych przybywających wszystko oglądać. — W *Werdun* zgłosiło się mnóstwo młodzieży po pozwolenie uformowania korpusu ochotników. — Dymissja Ministerstwa Pana *Thiers* zdaje się być rzeczą ustanowioną; dzienniki chwyciły się tej okoliczności do wznowienia swoich długich uwag o kombinowaniu nowego gabinetu; Marszałek *Soult* (Sult) i *P. Guizot* (Gizo) mieli być wezwani do *Paryża*. Ministerstwo Pana *Thiers* zostanie jednak w przewodowaniu do czasu uorganizowania nowego. — Od 22go z. m. uważają ruch nadawczyjny między członkami dyplomaty; ciąża. Prawie wszyscy dyplomaci obecni w *Paryżu* odwiedzili 22go z. m. Hrabiego *Appony*. Lord *Granvil* późno w nocy wystąpił gońcą do *Londynu*. — *Królowa Krystyna* na swojej podróży do *Marsylii* przybyła 13 z. m. do *Perpinjanu*. — 22go z. m. wieczorem Gwardzista municypał: został ciężko rany na ulicy przez tłum niespokojnych, których chciał łagodnymi wyrazami skłonić do przywrócenia porządku. — 23 z. m. najsprzeczniejsze pogłoski biegały na giełdzie paryz: o zmianę gabinetu. — Pisma ministerjalne nie zawierają najmniejszych szczegółów o obecnem przesileniu ministerjalnem, nic dziwnego, że inne mają tem obszerniejsze pole do czynienia rozlicznych domysłów. Tyłepewnem, że przed przybyciem Pana *Gizo* nie ważnego nie nastąpi. — 23go z. m. głoszone na giełdzie, że *Król* został zamordowany przez swojego *Kamerdynera*, inni znówu, że umarł

w skutek appopleksji. Monitor zbiła te wieści nie wymieniałąc ich iednak w szczególności. — Gazeta sądowa zapewnia, że Policja powzięła już ślad właściciela karabinu, z którego *Darmes* strzelił do Króla; nie ma wątpliwości, że ten morderca miał współników, dotychczas nie zdano ich odkryć. — Stan zdrowia młodego *Hrabiego Paryzkiego* (Wnuka Królewskiego) wznieca ciągle obawę. — Z liczby 459 Deputowanych do 23go z. m. przybyło do *Paryża* 225. — Depeszą telegraficzną przez *Kolonję* doniesiono urzędową wiadomość o odroczeniu izb do 5go b. m. — W skutek zmiany ministerstwa, wyjazd *Admirała Lalanda* może będzie wstrzymany. — Obawiają się rozruchów za przywiezieniem zwłok *Napoleona*. — *Hrabia Serrurier* (Seriurje) Par Francji wyjechał do *Hagi*, dla powinszowania Królowi *Wilhelmowi II*mu w imieniu Króla Francuzów. — Gazety francuskie doniosły szumnie o heroicznym czynie *Kapitana Rejnarda* z korpety *Brillant*, który zniewolił Komodora *Napier* (Napje) do udzielenia zadość uczynienia za nieprawne przytrzymanie francuskiego statku. Z korespondencji tych 2ch dowódców okazuje się teraz, że Komodor *Napje* zaraz z początku oświadczył iako przytrzymanie nastąpiło tylko przez omyłkę *Oficera*. — Sąd kassacyjny uznał że proces *Pani Lzarskiej* względem kradzieży dyamentów ma być oddany innemu sądowi do powtórnego roztrząsania. — 24go z. m. głoszone na giełdzie, że *P. Thiers* zostanie na czele ministerstwa. Teżoż dnia *Xtę Orleański* udał się do niego pieszo i odbył z nim długą naradę. — (Z *Paryża* listy wczoraj odebrane donoszą: że Król przyjął dymisję Ministrów. Marszałek *Xtę Dalmacji* (Sult) i *P. Gizo* wezwani zostali dla utworzenia nowego gabinetu).

Hiszpanja. — Duch anarchji, który przez tak długi przeciąg czasu rosł krwią nieszczęsną ziemię hiszpańską, zda się mieć wodze zupełnie rozpuszczone; wszystko poszło w rozprężenie, a każdy myśli dyktować prawa. Między Juntą centralną 32ch prowincji a Juntą madrycką, toczy się

walka zacięta, która ze sporów na papierze może wkrótce zamieni się w optakańszą rzeź braci, w wojnę domową z całą iej okropnością. Junta prowincjonalna zażądała od madryckiej, aby iej wskazała w stolicy gmach rządowy, gdzieby mogła odbywać swoje posiedzenia; na to odpisała madrycka, iż oddanie publicznego gmachu, łatwo dałoby powód do mniemania, że w *Madrycie* dwie Juntę urzędują, co miejsca mieć nie może. Junta prowincjonalna wysłała 2ch Deputowanych do *Walencji*, aby przedstawić zażalenie *Xięciu Witorji*; madrycka zagroziła ukaraniem Deputowanych; prowincjonalna znowu oświadczyła, że będąc reprezentantką 32ch prowincji, jest mocniejszą od iednej madryckiej. Taki to nastąpił porządek od czasu wypadków wrześniowych. — Mieszkańcy *Madrytu* byli 11go z. m. świadkami szczególnego fenomenu: W chwili, gdy odłtiał iazdy przybyły do stolicy wznosił na placu publicznym okrzyki za ustawę i niezawisłość narodu, śród okropnego huku grzmotów, runął z Nieba meteor i uszkodził ieden z Posągów. — Nieszcześnie *Jenerał Latre* umarł w *Ciudad Rodrigo* w skutek rozmaitych dolegliwości, iakich w tych czasach doznawał. — *Xżna Witorji* przyjmie opiekę nad młodą Królową *Izabellą* i nad iej siostrą; a *Kwintanna* tyle wstawiony w literaturze i w wojnach *Hiszpanji* wykształcił się w naukach. Dwór i Ministrowie po odjeździe Królowej *Reientki*, wrócą do *Madrytu*. — U dworu młodej Królowej, Pan *Sanchez* mianowany Lekarzem przybocznym, *P. Arche* Intendentem, *P. Franguga* Podskarbirn. — Nowa reiencja nakazała przywrócenie iunty prowincjonalnej. — Młoda Królowa i iej Siostra *Donna Ludwika Fernanda* uczyniły już nieiaki postęp w naukach, zaciąg dokładnie gramatykę hispańską, początki ieografji i nauk przyrodzonych, tłumaczą oraz płynnie z francuskiego na hiszpański język lub z hiszpańskiego na franc. Junta wydała rozporządzenie aby wszyscy Grandowie i Kawalerowie orderu *Karola III*go, mianowani przez Królową *Krystynę*, złożyli darowaną im optatę, pod karą utraty tytułów. —

Gdy *Espartero* usłyszał od Królowej *Krystyny* w *Walencji* iż zamysła niezmiennie i bez żadnej odwłoki wyjechać, Xie *Witorji* oświadczył, że galów jest sam wyjechać byle Królowa została. *Krystyna* wzrósłona tym dowodem przywiązania, poleciła mu tylko swoją córkę *Donnę Izabellę*, mającą teraz lat 10; według ustawy, młoda Królowa za dojściem lat 15tu zostanie uznana za pełnoletnią. *Krystyn*z własną ręką napisała list abdykacyjny.

Niemcy. — Xie *Esterhazy* wyjedzie w tych dniach z *Wiednia* przez *Paryż* do *Londynu*. — *Austr*: Generał *Hrabia Nostic*, który okrył się sławą w bitwie pod *Lipskiem*, umarł 22go z. m. w *Pradze*. — 23go z. m. aresztowano w *Frankforcie n. M.* kilkanaście osób oskarżonych o przestępstwa polityczne.

Turcja. — Stosunki między *Sułtanem* a *Beiem Tunetniskim* wzięły obrót pomyślniejszy. — *Porta* zdała się żałować wczesnego ogłoszenia dymissji dla *Mehmeda* iakoż *Reszid Basza* oznajmił teraz *Postom* zagranicznym, iż ta dymissja nie jest stanowczą, że może być odwołaną, jeśli *Mehmed* poda w tej mierze prośbę pokorną. *Basza* zbyt jest dumny, aby coś podobnego uczynił; a *Porta* nie myśli sama ofiarować ręki zgody wazalowi, którego chce upokorzyć; chyba iane Mocarstwo te obopólne trudności usunie. — *Z ang*: *Kroniki* porannej przytaczamy artykuł następujący o sprawie syryjskiej. Stan interesów na brzegach *Syrii*, przyjął obrót pomyślniejszy niż spodziewano się, a niezadługo *Mehmed Ali* będzie zupełnie zwyciężony. Nie trzeba jednak zaraz z początku liczyć na skutki świetne, gdyż wojna w mowie będąca, jest takiej natury, że środkami pośpiesznych nie uskutecznić nie pozwoli; wszystko raczej zależy od wrażeń moralnego; trzeba reakcji zostawić czas do wzrostu. Siła zbrojna używana do tych operacji, zbyt jest słabą, zbyt małą, aby ją można oddalić od brzegów; nie trzeba lekce ważyć potęgi armji *Ibrahima*, ani też zakładać zbyt wielkiego ufania w odwagę i wierność wojsk *Sułtana*. Dotychczas wszystko szło dobrze, ale trzeba jeszcze

wielkiej ostrożności. *Bejrut* jest obsadzony przez wojska tureckie, a *Soliman Basza* cofnął się od brzegów; wszakże mimo uzbrojenia 10,000 *Syryjczyków*, według dotychczasowych wiadomości jeszcze żaden Naczelnik nie oświadczył się za sprawą *Sułtana*; bez ich wpływu trudno co zacząć z ludem prostym. *Ibrahim Basza* postępuje z siłą dość znaczną, aby atakować stanowiska sprzymierzonych; od skutku tej wyprawy wszystko teraz zawisło. Ponieważ stanowiska są wspierane przez armaty okrętowe, przeto nie ma obawy; gdyby zaś *Ibrahim* oczekiwał czasu póki flota nie zostanie od brzegów odpędzona, wtedy położenie sprzymierzonych tem przykrejszej nabawi się postaci. Dalej uwagi opuszczamy, ponieważ mniej są ważne dla Czytelników. — *Porta* na pośrednictwem *Anglii*, zaciągnęła 20to miljonową pożyczkę. — Kilku oficerów auropejskich udało się przez *Stambuł* do armji tureckiej w *Syrii*, podobno przed nadejściem złej pory, *Egiptanie* będą w *Azji* wyrugowani. — Floty sprzymierzone otrzymują zlecenie bronić flocie francuskiej wstępu do któregośkolwiek z portów *Syrii* lub *Egiptu*. Jest to wypadek nader ważny, mogący łatwo spowodować utracę z marynarką francuską. — *Niz* rządził znaczne sakody w *Egipcie*.

Rozmałości. — Członek klubu *Żółciów* w *Paryżu* zafatygował się iż przedtem zdoła odbyć drogę 1000 sążni na oworakach, niż koń wstecz postępujący. — Panowie *Montefiore* i *Cremieux* (*Kremje*), wstawieni z swojego wstawienia się w sprawie *Israelitów* z *Damaszku*, spodziewani są w *Wiedniu*. — *Lwica Pana Martina* wydała na świat 4 lwiątek, z których tylko 2 chciała karmić, oddano drugie sucz; rzecz dziwna, iż te lepiej wzrastają niż pierwsze karmione przez lwicę. — *Król Duński* w swej podróży przez prowincję, zwiedził niedawno ubogą oddział wioskę *holenderską*, gdzie wzniesiono bramę triumfalną na przywitanie dostojnego gościa. Śród tłumu radosnych wieśniaków odznaczał się 9cilo 1-ty *Chłopczyzna*, który wygrzaniąc na skrzypcach tłoczył się naprzód. Monarcha przywoławszy dziecko zapytał task:

wie: „Kto cię tego nauczył?” „Nikt, odrzekł Pachoł, tego mnie uczyła natura.” Królowi podobał się młody Wirtuoz, który teraz na jego koszt odbiera wykształcenie muzyczne. — Z R. u. xelli piszą: Korrespondencja *Wallensteina, Tulliego, Pappenheima* i t. d. z listunką *Isabellą* należącą do tutejszych niemieckich archiwów państwa, została kompletnie uporządkowana, i tworzy 3 duże tomy; podobnież uporządkowano nader ważną dla dziejów korrespondencję *Alberta IVgo* bawarskiego z *Albą, Don Juanem*, z *Austrii* i t. d., stanowiącą 4 tomy; obecnie zajmują się układaniem listów *Filipa IIgo*, *Cesarza Maksymiljana IIgo*, Wielkiego Elektora Bawarskiego *Maksymiljana Igo*, *Albrechta i Izabelli*. — Bogaty Anglik zachował niezbezpiecznie; jego swarliwa małżonka nalegała aby przyjął z jej ręki lekarstwo, zawołała w uniesieniu: „Pozwól aby mnie powieszono, jeżeli to Lekarstwo nie pomoże.” „Zażyż Pan co żywo! zawołał lekarz do pacjenta, w każdym razie ono pomoże.” — W *Bostonie* aresztowano Damę nazwiskiem *Kimmy*, oskarżoną o otrucie 3. h małżonków i jednego teścia. — Ktoś zaczął sobie podać w sklepie korzennym szklankę wina; skosztowawszy trunku, zapytał co kosztuje. „Złoty” odpowiedział usługujący. Gość położył 2-złotówkę i zabierał się odejść. „Ależ Panu należy się złoty reszty.” „Mój przyjacielu, odrzekł Gość flegmatycznie, resztę dasz temu, który to wino wypije.” — W ogrodzie w *Hildburgshausen* zerwano 22go z. m. kwitnącą różę.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Zaśłuki Anto: Bra: z Wodyn; Miklaszewski Sekretarz Ministerstwa z Wiednia; Bromirski Onuf: Dzie: z Starożeby; Rostworowski Jan Kamerniuker Dworu J. C. K. M. z Mirówic; Domański Dam: z Dzie: z Zalesia; Wodzyński Leon Dzie: z Sułej; Tański Stan: Dzi: z Dąbrowki; Zajączkowski Ferd: Dz: z Rosławowic.

DONIESIENIA.

Syndyk tymczasowi *Massy Upadłości Samuela Krüger*. Stosownie do Art. 66 księgi III. Kodexu handlowego, wzywają wszystkich Wierzycieli pomienionej *Massy Upadłości Samuela Krüger*, handel Sukna w Warszawie pod Nr 575 przed upadłością u-

trzymującego, aby w ciągu dni 40tu od dnia dzisiajszego uważając sami osobiscie, lub przez innych pełnomocników przed podpisaniem Syndykami w Kancelarii Trybunału handlowego Gub: Maz: w Warszawie pod Nrem 550 posiedzenia odbywającego stawili i oświadczyli jakowem prawem i jakowej summy Wierzycielami są, oraz papiery dług masęg ciężące, udowodniające złożyli, unikając skutków z prawa wyptywających. *Moszyński Patron. Ring.*

NB. Wczoraj będąc na Summie w Kościele XX. Augustjanów, zemdałam i upuściłam **WORECZEK** paciorkowy, a w nim złp. 15 i Książkę p. t. *Godzina nabożeństwa*. Wyprowadzono mię z Kościoła. Dowiedziałam się później że jakaś Dama podobnie ubrana podniosła woreczek i książkę i wyszła natychmiast (zapewne szukać mego pomieszkania). Jeżeli chce zasłużyć na mą wdzięczność oddać książkę, która mi była drogą pamiątką, raczy zgłosić się pod Nr 24 przy ulicy Piwnej na 2 piętro. L. P. W dniu 29 z. m. rano, z domu Nr 634 Lit. A. z Hotelu Rzymskiego, zstąpił na skradziony został **ZEGAREK** złoty średniej wielkości, z cyferblatem srebrnym, szpiudlowy, z kopertą glazerowaną, już nieco pogiętą, za przyciśnięciem asprygująca, z sznurkiem z włosów sukła złotą opatrzoną. Zegarek ten osobie poszkodowanej miłą stanowił pamiątkę, przeto też osoba dwa razy wartość zegarka przechodzącą, z wdzięcznością natychmiast wręczoną sobie otrzyma ten, kto takowy już nabył i zwróci, lub da pewną o nim wiadomość w Kancelarję Złotej przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: C, lub Rządę rzeczonego Hotelu.

Francuz rodowity, upoważniony od Rządu, życzący sobie podjąć się obowiązków **GUWERNERA**, zgłosić się może każdego czasu na ulicę Obozną pod Nr 2765, na pierwsze piętro.



KANTOR LOTERJI Klasycznej dotąd istniejący przy ulicy Nowy-swiat pod Nr 1249, na teraz przeniesiony został na róg ulic Sto Jańskiej i Dziekanji przed Kościołem Sgo Jana; gdzie także **LOSOW** całych i częściowych do 4tej klasy 56tej Loterji, (której ciągnięcie jutro odbędzie się), dostać można.

PANTALION do naigicia w najlepszym stanie, o pół 7mej oktawy, przy ulicy Pastziej Nr 948, w domu kona na 1m piętrze, w bliskości Banku.



DOM w Mieście Obwodowem Rawie, masyw murowany, w którym mieszkania prywatne i hotel mieszczą się, od lat parę dopiero wystawiony, z stojaniami, wozowniami, i t. p., czyniący 3000 rocznej intraty, do nabycia ka-

zdego czasu pod korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Nalewki w domu Nr 2257; Struż Jan doprowadzi.

Porządný **POKOJ** z **KUCHNIĄ**, lub bez, z usługą lub bez niej, każdego czasu, jest do wynajęcia w domu Szambelana Nowakowskiego przy ulicy Długiej, Nr 586, w ostatnim podwórzu na 2m piętrze, w drzwi po lewej ręce. Wtem samem miejscu mieszka Nauczyciel mający pozwolenie dawania **KORREPETYCJI** za Nrem 528, a mając jeszcze cokolwiek wolnego czasu, żęczy sobie udzielać lekcje uczniom.



Zginęły 2 **KROWY**, jedna czerwona z gwiazdką na czole białą, druga także czerwona, po bokach krzyż biały i łysinę mająca, obie dojne. Ktoby takowe znalazł, raczy odprowadzić za nagrodą do domu dawniej **W. Bielskiego**, pod Nr 2324 przy ulicy Dzikiej.

Mający do zbycia **BRYCZKĘ** na 4ch rysorach do jednego konia, lub też **DOROŻKĘ** ruską, kizką zwaną; zgłosić się może do domu Drozdowskiego przy ulicy Niecałej, na 1sze piętro po lewej stronie w ostatnie drzwi.

SKLEP z **POMIESZKANIEM**, jest do najęcia od Nowego-roku 1841 w domu Nr 437 na Krak: Przed; a to na mocy wyroku Tryb: Cyw: z dnia 27 Wrześ: (9 Październ:) r. b., którym dotychczasowy Lokator na Exmissję, pod rygorem temczasowej exekucji skazanym został. Wiadomość u Właścicielki na 2gim piętrze od tyłu mieszkającej.

KAMERDYNER mówiący po niemiecku i francuzku, żęczy wejść do podobnego obowiązku, który odprawiając podróże z różnemi Panami jak świadectwa świadcza, o którym dowiedzieć się można u Restauratora Augusta Nr 634 Lit: A., w Hotelu Rzymskim przy ulicy Trębackiej.

Doniesienie Loteryjne

z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu **W. Dyzmańskiego** pod filarami.

GŁÓWNA WYGRANA 30,000

w 3ciej klasie padła w Kantorze moim na Nr 14,504. **LOSOW** **KUPNYCH** do **CZWARTEJ KLASY** (której ciągnięcie dnia Jutrzejszego odbędzie się), całych i częściowych każdego czasu w tymże Kantorze nabyć można.

W dniu 29 z. m. idąc ulicą Miodową, Senatorską, i Krakowskim-Przedmieściem, lub przy oglądaniu statku parowego na wiśle, zgubiono **ŻANCUSZKĘ** złotą, na którym zawieszony był także **KRZYŻYK**, mały owalny, srebrny szmelcowany Medaljonik zwiernikiem na jednej stronie Matki Boskiej, z drugiej

Sgo Prokopa, i **KLUCZYK** od szkatułki. Znalazca raczy oddać do Pałacu Bryłowskiego na 1wsze piętro, w lewej oficynie przy bramie, a otrzyma nagrodę.

Potrzebną jest Osoba bezżenna, w dojrzałym wieku, dobrze obeznana z Rachunkami Ekonomicznymi, do Dobre znakomitych, której wyłącznem zatrudnieniem będzie ciągle prowadzenie ksiąg i Rachunków Gospodarskich; również potrzebny jest Majster Gorzelniarski, z aparatem parowym, oraz z wydatkiem wedle najświeższych odkryć najznakomitszym, należycie obznajomiony; na koniec potrzebna jest para **KŁA-CZY** angliczowanych, chociażby niemłodych. Ktoby więc chciał o te przedmioty wejść w układy, niech się raczy zgłosić do Rządcy Pałacu Nr 1346 Lit: B. przy ulicy Mazowieckiej.

Potrzebną jest **PANNA** służąca, zręczna do usług, amianowicie do ubierania, która w znaczniejszych domach służywała; bliższa wiadomość w Pałacu Nr 1346 Lit: B. z bramy w dziedzińcu na 2m piętrze.



SUCZKA od szczeniąt z gatunku Wyżliczek angielskich zginęła w Piątek dnia 30 z. m. o godzinie 8 zrana na Krakowskim Przedmieściu obok Pałacu Potockich. Ktoby tę oddał do domu Doktora Malcza na Krakowskim Przedmieściu, otrzyma od Struż tegoż domu zł. 20 wynagrodzenia.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Nauczyciel posiadający obok nauk klasycznych, języki rossyjski, niemiecki i francuzki, żęczy sobie być umieszczonym przy młodzieńcu uczęszczającym do Gimnazjum, lub też przy osobie któraby chciała szybko postępy zrobić w języku francuzkim; bliższą wiadomość powziąć można w Kantorze Informacyjnym na Krakowskim Przedmieściu Nr 415.

Młodzieniec mający czas zupełnie wolny, żęczy sobie pracować gdzie u **WW. Mecenasów, Adwokatów**, lub Rejentów; ktoby więc był w chęci przyjęcia takowego, raczy łaskawie adres swój zostawić w Kantorze Informacyjnym na Krak: Przed: Nr 415.

Owogdaj w południe ciepła stopni 7. Wczoraj rano 4. W południe 4. Dziś rano 5.

TEATR WIELKI. Jutro 15raz *Lunatyeczka* Beliniego.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 18 raz *Wybór*. 35 raz *Biedny Rybak*.

Codziennie w Rajtszuli Prymasowskiej, **WIELORYB**.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, w nowo otworzonym Lokalu po Massonie, dostać można różnych **NAPOJÓW** na gorąco; przytem grać i śpiewać będą **Panny Noires**, od godziny 6tej do 10.

Dziś od godziny 6tej wieczorem, w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 586 Lit: B. w domu Szambelana Nowakowskiego, familia *Wintel Tap* grać i śpiewać będzie.